CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **M-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny *Formuła 2023*

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ 1

Poziom podstawowy
Część 1. i 2.

TEST DIAGNOSTYCZNY

Symbol arkusza
MPOP-P1-**100**-2312

DATA: **6 grudnia 2023 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **240 minut**

(łącznie na napisanie części 1., 2. i 3.)

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania zasad oceniania.

ŁĄCZNA LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA CZĘŚĆ 1. i 2.: **25**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone 1 i 2 – jeden z testami, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

Układ graficzny
© CKE 2022

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny z częściami 1. i 2. (testami) zawiera 21 stron (zadania 1–14). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie wpisuj żadnych znaków w tabelkach przeznaczonych dla egzaminatora. Tabelki są umieszczone na marginesie przy każdym zadaniu.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.

Zadania egzaminacyjne są wydrukowane na następnych stronach.

Część 1. Test *Język polski w użyciu*

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

David Diringer
Alfabet, czyli klucz do dziejów ludzkości

Ile to ludzi próbuje uzmysłowić sobie, czym jest dla ludzkości pismo? Jakże możliwe by było gromadzenie wiedzy, gdyby nie utrwalano jej znakami pisma? Jeżeli kultura jest – jak sądzi wielu uczonych – „wiedzą nadającą się do przekazywania" i jeśli pismo stanowi, a tak jest niewątpliwie, jeden z najważniejszych środków przekazu, to bez przesady możemy powiedzieć, że jest ono głównym środkiem rozpowszechniania cywilizacji ludzkiej. Wszędzie, gdziekolwiek istnieje cywilizacja, istnieje także umiejętność czytania i pisania. Było tak w zamierzchłej przeszłości, jest tak i dzisiaj. Słowo pisane stało się nośnikiem cywilizacji, a tym samym – również nauki i oświaty. Pismo jest więc jednym z naczelnych aspektów kultury, wyraźnie odróżniającym ludzkość od świata zwierząt.

Najbardziej oczywistym powodem przedstawionego stanu rzeczy jest fakt, że pismo nadaje wiedzy ludzkiej trwałość. Bez piśmiennictwa nie może istnieć żadna poważniejsza wiedza. Gdy badamy początkowe stadia rozwoju kulturowego cywilizacji starożytnej, jesteśmy zdani na bardzo skąpe i zawsze pośrednie tylko świadectwa. Sytuacja ta zmienia się dopiero z chwilą wprowadzenia pisma i wytwarzania źródeł pisanych. Historię pisma należy zatem uznać za jedną z ważniejszych, a może nawet najważniejszą dyscyplinę historii, za klucz do dziejów rozwoju intelektualnego człowieka.

Nic dziwnego, że w przeszłości darzono pismo wielkim szacunkiem. Starożytni Egipcjanie za jego twórcę uważali Thota, boga, który wynalazł niemal wszystkie składniki kultury. Babiloński bóg pisma Nebo, syn Marduka, był zarazem bogiem ludzkiego przeznaczenia. Według dawnej tradycji żydowskiej wynalazcą pisma był Mojżesz, a według mitów greckich – Hermes lub inni bogowie. Również starożytni Chińczycy i Hindusi, podobnie jak wiele innych ludów, wierzyli w boskie pochodzenie pisma. Miało ono zawsze olbrzymie znaczenie w procesie zdobywania wiedzy i magiczną władzę nad ludźmi pozbawionymi wykształcenia. Dzisiaj „niepiśmienny" ciągle znaczy niemal tyle co „ignorant".

W postępie duchowym człowieka – czy ogólniej: w rozwoju cywilizacji – początki i rozwój pisma zajmują miejsce o znaczeniu pierwszorzędnym, a ustępują doniosłością jedynie początkom mowy – mowa i pismo są bowiem zasadniczymi środkami porozumiewania się w obrębie społeczności ludzkiej. Koniecznym warunkiem istnienia pisma, sztuki właściwej człowiekowi w większym nawet stopniu niż mowa, jest istnienie języka, gdyż słowo pisane to w pewnym sensie uszlachetniona odmiana języka. Wszelako z pismem jako wynalazkiem nawet język nie może się równać, jest on bowiem naturalnym atrybutem człowieczeństwa: człowiek nie stworzył języka, tak jak stworzył pismo. Ludzkość niezmiernie długo żyła bez pisma i mowa artykułowana bez wątpienia pojawiła się o wiele wcześniej niż pismo.

W ciągu dziesiątków tysięcy lat na wszystkich kontynentach języki rozwijały się, zmieniały i ginęły bez śladu, ponieważ ginęły mówiące nimi ludy, brak zaś było metody utrwalania tych języków dla potomności.

Pismo jest graficznym odbiciem języka. Każdy element pisma: znak pisarski, litera, „hieroglif", słowo pisane, ma swój odpowiednik w określonym elemencie systemu pierwotnego, czyli mowy, takim jak głoska lub grupa głosek, sylaba czy słowo mówione. Pismo jest więc najważniejszą metodą przekazywania mowy i umożliwia wymianę myśli ludziom, którzy nie mogą się posłużyć mową na skutek odległości w czasie lub przestrzeni bądź z jakichś innych przyczyn.

Na podstawie: David Diringer, *Alfabet, czyli klucz do dziejów ludzkości*, tłum. Wojciech Hensel, Warszawa 1972.

Tekst 2.

Jan Parandowski
Alchemia słowa

Słowem opanował człowiek przestrzeń i czas. Ono wyodrębniało przedmioty z chaosu zjawisk, dawało im kształt i barwę, zbliżało lub oddalało, mierzyło. W nim ocknęły się zdarzenia, chwile, godziny, lata, teraźniejszość, przyszłość i przeszłość. Lecz samo słowo ledwo wymówione przemijało i musiało być na nowo powtórzone, by istnieć, jeśli usta milczały. Nie istniało poza człowiekiem mówiącym, a jedyną przestrzenią, jaką mogło pokonać, była ta, którą zdołał przebyć ludzki głos.

Przejście od słowa mówionego do pisanego było nową erą w historii człowieka. Zanim zatrzymano słowo – dźwięk, nauczono się zatrzymywać rzeczy i zjawiska w obrazie. Misterium trwania dokonywało się w malowidłach skalnych.

Słowo to budulec literatury, szlachetny i pospolity zarazem. Ani kamień, drzewo, metal, którymi się posługuje architektura i rzeźba, ani farby, którymi rozporządza malarstwo, ani dźwięki wydobyte z instrumentów jako materiał twórczy muzyki, nie mogą się porównać z tajemniczym dostojeństwem słowa. Przez wiele pokoleń, niekiedy przez wszystkie wieki ich kultury, podejmowano nieustannie ten sam temat, ten sam motyw, ten sam obraz, tę samą przenośnię, nawet ten sam zwrot, aby szukać nowego układu słów, nowej frazy poetyckiej. Trzeba się dobrze wmyśleć, wpatrzeć, wsłuchać, aby zauważyć subtelną różnicę tam, gdzie w pierwszej chwili dostrzegało się kopię. Była to epoka ucha. Każdy wiersz czy każde zdanie prozy rozważano przede wszystkim w organach głosu. Poezja krążyła bardziej w żywym słowie niż w książce. Książka była droga i rzadka. Podręczną biblioteczkę, wybór z ulubionych poetów nosiło się w pamięci. Staranna dykcja recytatorów i aktorów objawiała zarówno doskonałość, jak i niedostatki utworów. Z wynalezieniem druku zamknęła się epoka ucha. Zarówno w odczuwaniu poezji, jak i w jej tworzeniu kształt graficzny zdobył znaczną przewagę.

Druk odebrał literaturze pięknej niejeden z jej uroków, których tak wiele kryło się w dawnych rękopisach. Książka, rozchodząca się w tysiącach egzemplarzy, całkowicie do siebie podobnych i bezosobistych, ma w sobie pospolitość masowej produkcji. Jednak poeci dawno już zobojętnieli na szatę graficzną, w jakiej pojawiają się ich utwory. Większość tak pragnie je rozpowszechnić, że marzą tylko o tym, by pojawiły się w gazecie, pomieszane z kroniką wypadków i ogłoszeniami, wytłoczone zużytymi czcionkami na ordynarnym papierze, który jutro będzie się walał na śmietniku. Trzeba dotrzeć do Chin, żeby znaleźć starą i wykwintną kulturę wiersza, która szuka swego wdzięku nie tylko w słowach, lecz także w znakach je wyrażających, w specjalnym ich doborze, w starannie obmyślanej kaligrafii, w gatunkach papieru i w ornamentach je zdobiących.

Słowo pisane jest odarte ze swego naturalnego środowiska: głosu, mimiki, gestu. Jest zawsze czymś więcej albo czymś mniej – hiperbolą albo elipsą – zacieśnia i kondensuje zawarte w nim znaczenie, to znów rozszerza je i podnosi. Jednolitość druku źle rządzi dynamiką słowa. Równe rządki liter, odlane w niezmiennej formie, odbierają słowom prężność, nie ma sposobu wyróżnić ich tak, jak to czynią intonacja, akcent, ruch.

Gutenberg zapewnił dziełu literackiemu potężne środki przetrwania nawet największych katastrof dziejowych. Co prawda, w XV i XVI wieku nakłady były jeszcze tak szczupłe, że ten i ów inkunabuł[1] stał się wielką rzadkością albo i unikatem, lecz odtąd liczba egzemplarzy tak wzrosła, sposoby konserwacji tak się udoskonaliły i rozpowszechniły, że każda książka ma szansę nieśmiertelności. Nie można bowiem mówić o śmierci dzieła, dopóki ono istnieje choćby w jednym egzemplarzu. Przypadek – odkrycie papirusów z ich wierszami – doprowadził do zmartwychwstania Bakchylidesa i Herondasa, dwóch zaginionych poetów. Taki sam przypadek albo nagła zmiana zainteresowań mogą zapewnić po wiekach triumfalny powrót autorom dziś wzgardzonym czy zapomnianym.

Na podstawie: Jan Parandowski, *Alchemia słowa*, Warszawa 1986.

[1] Inkunabuł – książka lub pismo pochodzące z początkowego okresu rozwoju drukarstwa.

1.
0–1

Zadanie 1. (0–1)

Na podstawie tekstu Jana Parandowskiego wyjaśnij, na czym polega wada słowa pisanego.

.....

.....

.....

.....

2.1.
0–1

Zadanie 2.1. (0–1)

Na podstawie tekstu Davida Diringera sformułuj argument potwierdzający myśl: *pismo nadaje wiedzy ludzkiej trwałość*.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–1)

Czy myśl, że *pismo nadaje wiedzy ludzkiej trwałość* znajduje potwierdzenie w tekście Jana Parandowskiego? Uzasadnij odpowiedź.

2.2.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3. (0–2)

David Diringer oraz Jan Parandowski w swoich tekstach odnoszą się do kultury Chin. Rozstrzygnij, czy te odniesienia pełnią taką samą funkcję w argumentacji przedstawionej w każdym z tekstów. W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do obu tekstów.

3.
0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 4. (0–1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Davida Diringera oraz do tekstu Jana Parandowskiego. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

4.
0–1

1.	Tytuły obu tekstów mają charakter przenośny.	**P**	**F**
2.	W obu tekstach zastosowano terminy naukowe.	**P**	**F**

5.
0–1–2 –3–4

Zadanie 5. (0–4)

Na podstawie <u>obu tekstów</u> napisz notatkę syntetyzującą na temat: znaczenie słowa pisanego dla kultury. Twoja wypowiedź powinna liczyć 60–90 wyrazów.

Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

Miejsce dla egzaminatora

Część 2. Test historycznoliteracki

Wykonaj zadania. Odpowiadaj tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Zadanie 6. (0–2)

Przeczytaj fragment tekstu Lucjusza Anneusza Seneki oraz fragment *Pieśni XII* Jana Kochanowskiego.

Tekst 1.

Lucjusz Anneusz Seneka
O życiu szczęśliwym (fragment)

XVI. Na cnocie zatem polega prawdziwe szczęście. Jakiej rady udzieli ci cnota? Tej, abyś ani za dobro, ani za zło nie uważał niczego, co ci się przytrafi […]. Następnie abyś był niewzruszony zarówno w obliczu zła, jak i pod wpływem dobra, tak abyś, o ile to tylko możliwe, kształtował siebie na podobieństwo Boga. Jaką nagrodę obiecuje ci cnota za tego rodzaju zadanie bojowe? Rzeczy niezmiernie wielkie i równe przymiotom boskim: w niczym nie doznasz przymusu, niczego nie będziesz potrzebował, staniesz się wolny, bezpieczny, niedostępny dla szkody; żaden twój wysiłek nie pójdzie na marne, żadna przeszkoda nie stanie ci w drodze, wszystko ułoży ci się według twego życzenia, nie spotka cię nic przeciwnego, nic na przekór twemu pragnieniu i woli.

Lucjusz Anneusz Seneka, *Dialogi*, przeł. Leon Joachimowicz, Warszawa 1998.

Tekst 2.

Jan Kochanowski
Pieśń XII (fragment)

Nie masz, i po drugi raz nie masz wątpliwości,
  Żeby cnota miała być kiedy bez zazdrości:
  Jako cień nieodstępny ciała naszladuje[1],
  Tak za cnotą w też tropy zazdrość postępuje.
[…]

Cnota (tak jest bogata) nie może wziąć szkody[2]
  Ani sie też ogląda na ludzkie nagrody;
  Sama ona nagrodą i płacą jest sobie
  I krom nabytych przypraw świetna w swej ozdobie[3].

A jesli komu droga otwarta do nieba,
  Tym, co służą ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba,
  Że co im zazdrość ujmie, Bóg nagradzać będzie,
  A cnota kiedykolwiek miejsce swe osiędzie[4].

[1] Cień […] ciała naszladuje – cień idzie za ciałem.
[2] Wziąć szkody – ponieść szkody.
[3] I krom nabytych przypraw świetna w swej ozdobie – tu: i oprócz tego, że przynosi korzyści, błyszczy swą pięknością.
[4] Miejsce swe osiędzie – zajmie należne sobie miejsce.

Jan Kochanowski, *Pieśń XII, Księgi wtóre*, Warszawa 1988.

6.
0–1–2

Czy Jan Kochanowski w *Pieśni XII* rozumie rolę cnoty w życiu człowieka tak, jak określił tę rolę Lucjusz Anneusz Seneka w zacytowanym fragmencie tekstu *O życiu szczęśliwym*? W uzasadnieniu odpowiedzi sformułuj dwa argumenty – każdy w odniesieniu do obu tekstów.

Rozstrzygnięcie: .....

Argument 1.: .....

.....

.....

Argument 2.: .....

.....

.....

Zadanie 7. (0–1)

Zapoznaj się z poniższymi tekstami.

Tekst 1.

W kulturze średniowiecznej popularny był motyw piety (łac. *pietas* – miłość zgodna z powołaniem; wł. miłosierdzie, litość). Jest to motyw obecny w sztuce chrześcijańskiej (zwłaszcza w malarstwie i rzeźbie) realizowany jako przedstawienie Matki Boskiej trzymającej na kolanach zdjętego z krzyża martwego Jezusa Chrystusa. Ilustracja uzupełniająca tekst ukazuje pietę nieznanego rzeźbiarza działającego we Wrocławiu na pocz. XV w., eksponowaną w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Opracowano na podstawie: Władysław Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985; www.encyklopedia.pwn.pl; www.cyfrowe.mnw.art.pl.

Tekst 2.

Posłuchajcie, bracia miła*[1]*… (fragment)

Posłuchajcie, bracia miła,
Kcęć wam skorżyć krwawą głowę[2];
Usłyszycie moj zamętek,
Jen mi się <z>stał w Wielki Piątek[3].

Pożałuj mię, stary, młody,
Boć mi przyszły krwawe gody[4]:
Jednegociem Syna miała
I tegociem ożalała[5].

Zamęt ciężki dostał się mie, ubogiej żenie[6],
Widzęć rozkrwawione me miłe narodzenie […].
[…]

Synku, bych cię nisko miała,
Niecoć bych ci wspomagała:
Twoja głowka krzywo wisa, tęć bych ja podparła;
Krew po tobie płynie, tęć bych ja utarła;
Picia wołasz, piciać bych ci dała,
Ale nie lza dosiąc[7] twego święteg<o> ciała.

Posłuchajcie, bracia miła…, [w:] Wiesław Wydra, Wojciech Ryszard Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław 2004.

[1] Bracia miła – bracia mili, wszyscy.
[2] Kcęć wam skorżyć krwawą głowę – chcę się wam poskarżyć na krwawe zabójstwo, okrutną śmierć (Syna).
[3] Usłyszycie moj zamętek, / Jen mi się <z>stał w Wielki Piątek – posłuchajcie o moim udręczeniu, smutku, który mnie spotkał w Wielki Piątek.
[4] Krwawe gody – krwawe, bolesne święto.
[5] Tegociem ożalała – tego opłakałam.
[6] Zamęt ciężki dostał się mie, ubogiej żenie – ciężkie strapienie spotkało mnie, nieszczęsną kobietę.
[7] Nie lza dosiąc – nie można dosięgnąć.

Podaj dwie różnice w kreacji postaci Matki Boskiej w tekście 1. i w tekście 2.

7.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8.

Przeczytaj poniższy utwór Ignacego Krasickiego.

Ignacy Krasicki
Niedźwiedź i liszka[1]

Rozumiejąc, że będzie towarzyszów bawił,
Niedźwiedź, według zwyczaju, nic do rzeczy prawił[2].
Znudzeni tymi bajki gdy wszyscy drzymali[3],
Gniewał się wilk na liszkę, że niedźwiedzia chwali.
Rzekła liszka: „Mnie idzie o ochronę skóry:
Niezgrabną ma wymowę, lecz ostre pazury”.

Ignacy Krasicki, *Niedźwiedź i liszka*, [w:] tegoż, *Dzieła zebrane*, tom 2., *Zbiory wierszy*, Poznań 2019.

[1] Liszka – samica lisa.
[2] Prawił – mówił.
[3] Drzymali – drzemali.

8.1.
0–1

Zadanie 8.1. (0–1)

Spośród podanych stwierdzeń A–D wybierz i zaznacz to, które jest morałem bajki *Niedźwiedź i liszka.*

A. Mówienie niewygodnej prawdy silniejszemu jest ryzykowne.
B. Utalentowany artysta jest przekonany o swojej wielkości.
C. Głoszenie bezsensownych treści jest zabawne.
D. Znudzone otoczenie łatwiej przyjmuje krytykę.

8.2.
0–1

Zadanie 8.2. (0–1)

Które zwierzę w bajce *Niedźwiedź i liszka* zostało ukazane w sposób alegoryczny? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9.

W 200. rocznicę urodzin Adama Mickiewicza, w 1998 roku, Poczta Polska wydała serię znaczków zawierających motywy graficzne związane z utworami poety. Poniżej zamieszczono znaczek dotyczący *Dziadów* cz. III – zapoznaj się z tą grafiką.

www.katalogznaczkow.net

Zadanie 9.1. (0–2)

Zinterpretuj obraz na powyższym znaczku w kontekście problematyki *Dziadów* cz. III Adama Mickiewicza. W odpowiedzi uwzględnij dwa elementy graficzne widoczne na tym obrazie.

9.1.
0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

9.2.
0–1

Zadanie 9.2. (0–1)

Na znaczku zamieszczono cytat z *Dziadów* cz. III: *Nazywam się Milijon*. Te słowa wypowiada Konrad. Przeczytaj dłuższy fragment jego wypowiedzi zamieszczony poniżej.

Adam Mickiewicz
***Dziady* cz. III** (fragment)

Teraz duszą jam w moję ojczyznę wcielony;
Ciałem połknąłem jej duszę,
Ja i ojczyzna to jedno.
Nazywam się Milijon – bo za milijony
Kocham i cierpię katusze.
Patrzę na ojczyznę biedną,
Jak syn na ojca wplecionego w koło;
Czuję całego cierpienia narodu,
Jak matka czuje w łonie bole swego płodu.
Cierpię, szaleję – a Ty mądrze i wesoło
Zawsze rządzisz,
Zawsze sądzisz,
I mówią, że Ty nie błądzisz! […]

Milczysz! – Jam Ci do głębi serce me otworzył,
Zaklinam, daj mi władzę – jedna część jej licha,
Część tego, co na ziemi osiągnęła pycha,
Z tą jedną cząstką ileż ja bym szczęścia stworzył!

Adam Mickiewicz, *Dziady drezdeńskie* (część III), Wrocław 2012.

Do kogo i w jakim celu zwraca się Konrad w powyższym fragmencie *Dziadów* cz. III Adama Mickiewicza?

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 10. (0–2)

Przeczytaj poniższy fragment tekstu.

Topos oblężonej twierdzy obecny w literaturze i sztuce często związany był z symboliką twierdzy obronnej. Twierdza miała znaczenie dosłowne i oznaczała fortyfikację obronną z załogą oraz przenośne jako symbol obrony wartości, wolności, np. w *Księdze Psalmów*, w których za mocną warownię uznano Boga. Twierdze budowane na wzniesieniach miały na celu skutecznie chronić przed wrogiem i wszelkim złem.

Opracowano na podstawie: Małgorzata Krakowiak, *Oblężenie: metafora i przenośnia*, Katowice 2014.

W ramce podano tytuły trzech lektur obowiązkowych. W której z nich występuje topos oblężonej twierdzy? Wpisz właściwy tytuł w wyznaczonym miejscu i uzasadnij odpowiedź. W uzasadnieniu odwołaj się do sytuacji potwierdzającej jednocześnie znaczenie dosłowne i znaczenie przenośne wyrazu *twierdza* w tej lekturze.

10.
0–1–2

Kordian	*Potop*	*Wesele*

Tytuł lektury: .....

Uzasadnienie: .....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (0–1)

Przeczytaj fragment wiersza *Widok ze Świnicy do Doliny Wierchcichej* Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Widok ze Świnicy do Doliny Wierchcichej[1] (fragment)

Taki tam spokój... Na gór zbocza
światła się zlewa mgła przezrocza,
na senną zieleń gór.

Szumiący z dala wśród kamieni
w słońcu się potok skrzy i mieni
w srebrnotęczowy sznur.

Ciemnozielony w mgle złocistej
wśród ciszy drzemie uroczystej
głuchy smrekowy[2] las.
[…]

Patrzę ze szczytu w dół: pode mną
przepaść rozwarła paszczę ciemną –
patrzę w dolinę, w dal:

i jakaś dziwna mię pochwyca
bez brzegu i bez dna tęsknica,
niewysłowiony żal...

Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Widok ze Świnicy do Doliny Wierchcichej*, [w:] tegoż, *Poezje*, Warszawa 1980.

[1] Świnica – szczyt w Tatrach Wysokich, z którego widać górną część Doliny Cichej, zwanej Doliną Wierchcichą.
[2] Smrekowy – świerkowy.

11.
0–1

Czy podany fragment wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera wpisuje się w nastrój końca XIX wieku? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 12. (0–2)

Przeczytaj wiersz *Ulica* Tadeusza Peipera oraz zapoznaj się z reprodukcją obrazu *Kameleon* Pawła Jarodzkiego.

Tekst 1.

Tadeusz Peiper
Ulica

Ulica.
Dwa prostokąty z cegły na prostokącie z betonu.
Hymn pionu.
Przez rogatkę z dachów światło się przemyca,
złodziejom dnia – kara.
Tramwaj, paw z blachy, … gl-gl… próżność swą rozgęgla.
Słońce = tylko benzyna lub para.
Człowiek = ptak z węgla.

Tadeusz Peiper, *Ulica*, [w:] *Poezja polska okresu międzywojennego. Antologia*, Wrocław 1997.

Tekst 2.

Paweł Jarodzki
Kameleon[1]

Data powstania obrazu: 2006 r., www.zacheta.art.pl.

[1] Obraz przedstawia bryłę wrocławskiego domu handlowego *Kameleon* nocą. Pierwotnie był to dom towarowy. Został zaprojektowany w 1927 roku przez Ericha Mendelsohna i był wówczas przykładem nowatorskich rozwiązań technicznych; www.zacheta.art.pl.

12.
0–1–2

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do przytoczonego wiersza Tadeusza Peipera *Ulica* oraz do obrazu Pawła Jarodzkiego *Kameleon*. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Zarówno wiersz, jak i obraz wyrażają podziw dla cywilizacji i natury.	**P**	**F**
2.	W wierszu dominują elipsy.	**P**	**F**
3.	Jednym ze środków wyrazu zastosowanych na obrazie jest kontrast.	**P**	**F**

Zadanie 13. (0–1)

Przeczytaj poniższy fragment *Dżumy* Alberta Camusa.

Albert Camus
Dżuma (fragment)

Wówczas Paneloux wyprostował się, odetchnął głęboko i ciągnął z coraz większym naciskiem: „Jeśli dziś dotknęła was dżuma, to znaczy, że chwila zastanowienia nadeszła. Sprawiedliwi mogą być bez obawy, ale słusznie drżą źli. W ogromnej stodole świata nieubłagany bicz wybije zboże ludzkie, aż słoma zostanie oddzielona od ziarna. Będzie więcej słomy jak ziarna, więcej powołanych niż wybranych i tego nieszczęścia nie chciał Bóg. Zbyt długo ten świat paktował ze złem, zbyt długo liczył na miłosierdzie boskie. Wystarczyła skrucha i wszystko było dozwolone. A do skruchy każdy czuł się mocny. Dozna jej w odpowiedniej chwili. A zatem najłatwiej było popuszczać sobie cugli, miłosierdzie boskie uczyni resztę. Tak! To nie mogło trwać. Bóg, który tak długo pochylał nad ludźmi tego miasta twarz pełną litości, zmęczony czekaniem, zawiedziony w swej wiekuistej nadziei, odwrócił oczy. Pozbawieni światła bożego, na długo znaleźliśmy się w ciemnościach dżumy!”.

Albert Camus, *Dżuma*, przeł. Joanna Guze, Warszawa 2020.

13.
0–1

Na podstawie podanego fragmentu *Dżumy* lub całej powieści Alberta Camusa wyjaśnij sens sformułowania użytego przez ojca Paneloux: *znaleźliśmy się w ciemnościach dżumy*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 14. (0–1)

Przeczytaj fragment reportażu *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.

Hanna Krall
Zdążyć przed Panem Bogiem (fragment)

My wiedzieliśmy, że trzeba umierać publicznie, na oczach świata.

Różne mieliśmy pomysły. Dawid mówił, żeby się rzucić na mury – wszyscy, ilu nas zostało w getcie, przedrzeć się na stronę aryjską, usiąść na wałach Cytadeli, rzędami, jeden nad drugim, i czekać, aż gestapowcy obstawią nas karabinami maszynowymi i rozstrzelają po kolei, rząd za rzędem.

Estera chciała podpalić getto, żebyśmy wszyscy spłonęli razem z nim. „Niech wiatr rozniesie nasze popioły" – mówiła, ale wtedy to nie brzmiało patetycznie, tylko rzeczowo.

Większość była za powstaniem. Przecież ludzkość umówiła się, że umieranie z bronią jest piękniejsze niż bez broni. Więc podporządkowaliśmy się tej umowie. Było nas wtedy w ŻOB-ie już tylko dwustu dwudziestu. Czy to w ogóle można nazwać powstaniem? Chodziło przecież o to, żeby się nie dać zarżnąć, kiedy po nas z kolei przyszli.

Chodziło tylko o wybór sposobu umierania.

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Kraków 2000.

Jak Marek Edelman oceniał szanse na zwycięstwo powstańców w getcie warszawskim? Uzasadnij odpowiedź na podstawie podanego fragmentu *Zdążyć przed Panem Bogiem* lub całego reportażu Hanny Krall.

14.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS ***(nie podlega ocenie)***

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Część 1. i 2.

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Część 1. i 2.

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Część 1. i 2.

Formuła 2023